

Ks. PIOTR DOMAŃSKI

BIBLIJNE KORZENIE BŁOGOSŁAWIEŃSTW

The biblical roots of the Beatitudes

Tematyka błogosławieństw jest bardzo ciekawym obszarem badań, nie tylko od strony chrześcijaństwa, ale także w ujęciu judaistycznym. Warto zauważyć, że błogosławieństwo, które dzisiaj zaliczamy do sakramentaliów, jest jednym z kilku czynności liturgicznych, które przez lata bardzo ewaluowało, jednak nigdy nie utraciło swojego znaczenia, a przez to nie było momentu w historii Kościoła wykluczającego działanie Boga przez ten święty znak. Współczesne badania pokazują diametralną zmianę w podejściu do działania Stwórcy przez błogosławieństwo, lecz nigdy zarówno chrześcijanie, jak i wyznawcy judaizmu nie zaprzeczyli skuteczności i mocy tych świętych czynności. Celem artykułu jest ukazanie biblijnych korzeni błogosławieństw przez analizę działania Pana Boga w tym znaku od zarania ludzkości oraz stosunek ludzi do obecności Stwórcy w tych czynnościach. Najpierw zostaną przedstawione starotestamentalne początki błogosławieństw (1), następnie podkreślona zostanie zmiana sposobu interpretacji tego znaku i ukazanie jego nowotestamentalnego znaczenia (2), aby w końcu ukazać współczesną formułę rozumienia opisywanych czynności (3).

1. Starotestamentalne początki błogosławieństw

Aby rozwinąć myśl o słowie *błogosławieństwo*, zwłaszcza w aspekcie chrześcijaństwa, nie sposób nie odnieść się do źródła z którego do dziś czerpiemy wiedzę dotyczącą definicji tego pojęcia, czyli do Starego Testamentu. Warto zauważyć, że Stare Prawo zostało spisane w języku hebrajskim w którym określenie *błogosławieństwo* to czasownik

barak, który w Starym Testamencie występuje prawie czterysta razy, w tym w samych Psalmach aż 83. Najrzadziej ten hebrajski czasownik występuje u proroków, bowiem tylko 26 razy¹.

Język hebrajski, czyli oryginalny, używając czasownika *barak*, wskazuje nie na sam obrzęd błogosławieństwa, ale raczej na czynność błogosławienia. Ten przypadek dostrzec można w kulturze, bowiem powstał zwyczaj życzenia komuś szczęścia, czyli udzielania błogosławieństwa tej osobie.

Udzielanie błogosławieństwa osobie, która umiera, musi być skierowane do konkretnej osoby, którą można wprost wskazać. Podobnie jest, jeśli umierający przekazuje swoje błogosławieństwo osobie z kolejnego pokolenia. Wyraźnym przykładem może być historia Ezawa i Jakuba, synów Izaaka. W tym przypadku udzielenie błogosławieństwa zawsze łączy się z zewnętrznymi znakami jak objęcie osoby, czy włożenie rąk. Umierający Izaak przed udzieleniem błogosławieństwa pragnie upewnić się czy błogosławi właściwego syna².

Ciekawym zjawiskiem jest ewaluacja hebrajskiego czasownika *barak* w perspektywie relacji stworzenia do Stwórcy, albo konkretniej człowieka do Boga. W tym przypadku czasownik ten nabywa cech uwielbienia czy podziękowania. Jako przykład można podać fragment Ps 135: „Domu Izraela, błogosław Pana, domu Aarona, błogosław Pana! Domu Lewiego, błogosław Pana, wy, co boicie się Pana, błogosławcie Pana! Niech będzie błogosławiony Pan z Syjonu, który mieszka w Jeruzalem! <Alleluja>“³. W odwróconej relacji, czyli Bóg–człowiek dostrzec możemy użycie hebrajskiego czasownika *barak* jako błogosławienie przez przekazywanie pewnego rodzaju mocy, płodności, wzrostu, życia, szczęścia, powodzenia⁴. W pewnych środowiskach to starotestamentalne przeświadczenie, że osoby,

¹ J. Czerski, *Błogosławienie w Starym Testamencie*, „Roczniki Teologiczne KUL”, 45:1998, zeszyt 8, s. 134.

² Por. Rdz 27, 23-28.

³ Ps 135, 19-21.

⁴ J. Czerski, *Błogosławienie w Starym Testamencie*, dz. cyt., s. 135.

które w swoim życiu odznaczają się majątnością czy zdrowiem mają pełniejszy udział w Bożym błogosławieństwie.

Baruk to participium passivi czasownika *barak*. Imiesłów ten w hebrajskiej pisowni Starego Prawa służył do wskazania osoby, która już błogosławieństwo otrzymała. Czasami jednak słowo to użyte jest jednak jako przymiotnik służący do opisanie osoby pobłogosławionej. Rzadziej *baruk* występuje jako rzeczownik, który określa skutki, które przyniosło błogosławieństwo⁵.

Centralnym jednak miejscem w którym należy doszukiwać się pierwotnego źródła błogosławieństwa jest Pięcioksiąg. Od zarania dziejów dostrzec można powiązania dwóch pierwszych czynności Stwórcy – stwarzania i błogosławienia. Szóstego dnia błogosławieństwo jako pierwsi otrzymują ludzie: „Po czym Bóg im błogosławił, mówiąc do nich: «Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, abyście zaludnili ziemię i uczynili ją sobie poddaną; abyście panowali nad rybami morskimi, nad ptactwem powietrznym i nad wszystkimi zwierzętami pełzającymi po ziemi»“⁶. Podobne błogosławieństwo jak pierwsi ludzie otrzymał Noe i jego synowie. Podobieństwo analogiczne polega na akcentowaniu tematu przekazywania życia, płodności czy zapełniania ziemi. Wspólnym mianownikiem błogosławieństwa pierwszych ludzi oraz Noego i jego synów jest tematyka życia.

Analizując omawiane słowo w kontekście patriarchów z księgi Rodzaju możemy zauważyć pewną konkretyzację błogosławieństw, które nie jest już ogólne, ale ogranicza się do rodziny czy szczepu. Stwierdzenie to ma swoje potwierdzenie w dziejach Abrahama. Pan Bóg połączył tu błogosławieństwo z trzema obietnicami: „Uczynię bowiem z ciebie wielki naród, będę ci błogosławił i twoje imię rozślą w świat: staniesz się błogosławieństwem“⁷. Przy postaci Abrahama warto zauważyć, że otrzymuje on możliwość rozpowszechniania błogosławieństwa przez przychyłność wobec innych: „Będę błogosławił tym, którzy ciebie błogosławić będą, a tym, którzy tobie będą złorzeczyli,

⁵ Tamże, s. 135.

⁶ Rdz, 1, 28.

⁷ Rdz. 12, 2.

i ja będę zlorzeczył. Przez ciebie będą otrzymywały błogosławieństwo ludy całej ziemi“⁸.

Interesującym wydaje się postawienie pewnych wymogów osobom lub rodzinom, aby otrzymały błogosławieństwo. Na przykład w księdze Rodzaju odnaleźć możemy konieczność uznania Abrama i jego synów za lud Boga⁹.

Wcześniej omówione zostało na podstawie Rdz 12-50 zwężenie udzielania błogosławieństwa z ogólnego do konkretnych osób czy rodzin. Jednak analizując księgi Wyjścia czy Liczb odnaleźć możemy odwrotny proces. Tu dostrzegamy pewne rozszerzenie udzielenia błogosławieństwa aż do całego narodu wybranego. Analiza fragmentu: „Będziecie oddawać cześć Panu, Bogu waszemu, gdyż pobłogosławi twój chleb i twoją wodę. Oddalę od ciebie wszelką chorobę. Żadna kobieta w twoim kraju nie będzie miała przedwczesnego porodu i żadna nie będzie bezdzietna. Liczbę dni twojego życia uczynię pełną“¹⁰ pozwala dostrzec, że przymierze Boga z Izraelem jest nieodłączne z otrzymaniem przez ludzi błogosławieństwa i konkretnych form Bożej opieki.

Błogosławieństwo to także konkretna pomoc Pana Boga w codzienności człowieka czy uczynienie go szczęśliwym¹¹. Taki rodzaj spojrzenia na błogosławieństwa dostrzec możemy w księdze Powtórzonego Prawa. „Pobłogosławi owoc twojego łona i owoc twojego pola: twoje zboże, moszcz, oliwę, przychówek od twych krów i pomiot od twoich owiec, na ziemi, o której poprzysiągł twoim przodkom, że da ją tobie“¹². W przytoczonym fragmencie warte uwagi jest powiązanie udzielenia błogosławieństwa człowiekowi z elementami, które są obecne w jego codzienności.

⁸ Rdz, 12, 3.

⁹ S. Lach, *Księga Rodzaju, Wstęp, Komentarz*, Poznań 1962, s. 191.

¹⁰ Wj 23, 25-26.

¹¹ Por. J. Bramorski, *Błogosławieństwa jako program moralności chrześcijańskiej w ujęciu biblijnym*, „*Studia Gdańskie*” XXI:2007, s. 24-27.

¹² Pwt 7, 13.

Po takim pragmatycznej wizji błogosławieństwa w księdze Powtórzonego Prawa następuje przerwa w akcentowaniu istoty błogosławieństwa. W księgach prorockich błogosławieństwo odegra istotną rolę w księdze proroka Izajasza jako obietnica Boga skierowana do Jakuba: „Bo rozleję wody po spragnionej glebie i zdroje po wyschniętej ziemi. Przeleję Ducha mego na twoje plemię i błogosławieństwo moje na twych potomków”¹³. Oprócz cytowanego fragmentu jeszcze tylko raz występuje motyw udzielania błogosławieństwa¹⁴.

Stary Testament ukazuje również błogosławieństwa, które budują i podtrzymują rodzinę¹⁵. Przykładem jest moment w którym ojciec błogosławi dzieci przed zawarciem małżeństwa: „Pobłogosławili Rebekeę i tak rzekli: «Siostró nasza, wzrastaj w tysiące nieprzeliczone: i niech potomstwo twoje zdobędzie bramy swych nieprzyjaciół!»”¹⁶.

Zupełnie nową formą błogosławienia jest pośrednictwo. Pewnym *novum* tej formy jest to, iż to błogosławieństwo nie wiąże się w jakikolwiek sposób z jakimś zewnętrznym znakiem, obrzędem czy słowem. Błogosławienie odbywa się wyłącznie przez pośrednictwo, czyli przez przekazywanie. Najczytelniejszym przykładem może być Abraham, który „roznosił” działanie Boga. Innym przykładem może być Laban, który twierdzi, że otrzymuje błogosławieństwo od Jakuba: „Laban mu odpowiedział: «Obyś mnie darzył życzliwością! Odgadłem bowiem, że Pan błogosławił mi dzięki tobie»”¹⁷.

Zwłaszcza na kartach Starego Prawa dostrzec możemy biblijną prawidłowość odnośnie do kluczowej roli kapłana w szafowaniu błogosławieństwami. Najczęściej występuje w tym aspekcie błogosławienie wspólnoty¹⁸. Występuje tu także błogosławieństwo pojedynczych

¹³ Iz 44, 3.

¹⁴ Iz 51, 2; Ez 34, 26; Jl 2, 14; Ag 2, 19; Za 8, 13; Ml 3, 10.

¹⁵ J. Czerski, *Błogosławienie w Starym Testamencie*, dz. cyt., s. 140; zob. P. Mazurek, *Bóg błogosławi rodzinę*. Analiza teologiczna Ps 128, 4-6, „Teologiczne Studia Siedleckie” 2014/XI/11, s. 25-38.

¹⁶ Rdz 24, 60.

¹⁷ Rdz 30, 27.

¹⁸ Por. Ps 115, 14-15; 118, 26; 129, 8; 134, 3.

osób¹⁹. Warto jednak podkreślić, że w Psalmach to Bóg jest zawsze centralnym podmiotem błogosławieństw: „Pomoc mi przyjdzie od Pana, co stworzył niebo i ziemię”²⁰.

Ważnym elementem refleksji nad błogosławieństwami w Starym Testamencie jest dostrzeżenie jego charakteru. Stare Prawo nie traktuje błogosławieństw jako magii. Podkreślona zostaje kluczowa rola postawy człowieka mającego dostąpić błogosławieństwa: „Jeśli więc pilnie będziesz słuchał głosu Pana, Boga swego, wiernie wypełniając wszystkie Jego polecenia, które ja ci dziś daję, wywyższy cię Pan, Bóg twój, ponad wszystkie narody ziemi. Spłyną na ciebie i spoczną wszystkie te błogosławieństwa, jeśli będziesz słuchał głosu Pana, Boga swego”²¹.

Podobnie jak w innych dziedzinach teologicznych, tak samo i tutaj dostrzec możemy pewną kontynuację myśli Starego Prawa w Nowym Testamencie. Czynność błogosławieństwa w księgach nowotestamentalnych opisuje greckie słowo *eulogein*. Czasownik ten występuje 40 razy. Rzadziej wykorzystywany był w środowisku świeckim, jako „mówić dobrze”, częściej zaś w charakterze dziękczynienia czy uwielbienia²².

2. Transformacja rozumienia błogosławieństw

Omawiane słowo występuje w księgach nowotestamentalnych w niektórych miejscach jako rzeczownik i brzmi *eulogia*, a oznacza po prostu *błogosławieństwo*. To greckie słowo w formie przymiotnika brzmi *eulogetos*. W polskim tłumaczeniu najkrócej to słowo można użyć jako *błogosławiony*, a zostanie wykorzystane nie tylko w łączności z przymiotami ludzkimi, ale nade wszystko wobec samego Boga, aby ukazać wychwalenie i uwielbienie. „Niech będzie błogosławiony Bóg i Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa, On napełnił nas

¹⁹ Por. Ps 91; 121.

²⁰ Ps 121, 2.

²¹ Pwt 28, 1-2

²² Por. J. Kudasiewicz, *Błogosławieństwo w Nowym Testamencie*, „Roczniki Teologiczne KUL”, 45:1998, zeszyt 8, s. 147.

wszelkim błogosławieństwem duchowym na wyżynach niebieskich-w Chrystusie²³. Można spotkać też imiesłów omawianego słowa, który brzmi *eulogemenos* i oznacza kogoś, kto jest błogosławiony²⁴.

Analiza językowa pozwala dostrzec, iż błogosławieństwo w Nowym Testamencie ma dwojaki, zupełnie różny charakter. Na pierwszym planie przedstawione jest jako słowo, które służy do wychwalania i sławienia Pana Boga, a także dziękowania Mu za wszelkie otrzymane dobro. Jednak ważnym, drugim aspektem tego słowa jest uwidocznienie pewnej formy literackiej, której celem jest uproszenie Boga o przychyłność dla kogoś lub dla wspólnoty osób, lub przynajmniej obietnica zyczliwości²⁵.

Nowotestamentalne błogosławieństwa przesiąknięte są duchową charakterystyką w przeciwieństwie do starotestamentalnych, gdzie główny akcent położony był na sprawy doczesne, fizyczne, majątkowe. Nowe rozumienie błogosławieństwa widoczne jest w liście do Efezjan²⁶. Jednak elementem, które łączy Stare Prawo z Nowym Testamentem jest to modlitwa w której wielbi się Ojca–jest to błogosławienie Boga. Używane jest najczęściej jako wspomnienie konkretnego wydarzenia w którym widać działanie Boga, a także kiedy chwali się Stwórcę za Jego dobroć. W pewnych przypadkach widać zastąpienie słowa *błogosławić* takimi czasownikami jak chwalić, wysławiać. Połączenie myśli Starego Prawa z nowotestamentalną duchową charakterystyką jest księga Daniela w której odnajdujemy słowa: „Błogosławiony jesteś, Panie Boże naszych ojców–pełen chwały i wywyższony na wieki. Błogosławione niech będzie Twoje imię pełne chwały i świętości–chwalne i wywyższone na wieki. Błogosławiony jesteś w przybytku świętej Twojej chwały–chwalony, sławiony przez wieki nade wszystko. Błogosławiony jesteś na tronie Twego królestwa–chwalony, sławiony przez wieki nade wszystko“²⁷.

²³ Ef 1,3.

²⁴ J. Kudasiewicz, *Błogosławieństwo w Nowym Testamencie*, dz. cyt., s. 147.

²⁵ Tamże, s. 147.

²⁶ Por. Ef 1, 3.

²⁷ Dn 3, 52-54.

Powszechnie znana modlitwa, którą w Tradycji nazywamy „Pieśnią Zachariasza” już na samym początku w słowach „Niech będzie błogosławiony Pan, Bóg Izraela, że nawiedził lud swój i wyzwolił go”²⁸ wspomina o błogosławieństwie samego Boga. Wyraźnie widać w tym miejscu, że lud chwali Najwyższego za wszelkie dobra i łaski, których doświadczyli i dlatego uważają Stwórcę za godnego pochwały i uwielbienia. Ważnym aspektem nowotestamentalnym jest używanie słowa *błogosławiony* jako tytuł samego Boga, bowiem On jest kreatorem i źródłem błogosławieństw²⁹.

Interesującym faktem nowotestamentalnym występującym w Drogim Liście do Koryntian, Liście do Efezjan i Pierwszym Liście św. Piotra jest użycie tych samych słów w trzech wspomnianych księgach: „Błogosławiony Bóg i Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa”³⁰. Słowo *błogosławiony* musiało być w powszechnym używaniu wśród pierwszych chrześcijan, bowiem pojawienie się tego samego wersu w trzech różnych księgach raczej nie jest przypadkowe. Najbardziej prawdopodobne jest zapożyczenie tego zdania przez autorów od bliżej nieznanego chrześcijanina, który być może użył tych słów w nieokreślonym do dzisiaj hymnie starochrześcijańskim.

Jezus niejako z urzędu przez swoją boskość zasługuje na tytuł *błogosławiony*³¹. Ewangelie synoptyczne zawierają słowa pozdrowienia Chrystusa jako tego, który jest *eulogemenos* czyli błogosławiony. Jako przykład podać można wjazd Jezusa do Świętego Miasta: „Błogosławiony (*eulogemenos*) Król, który przychodzi w imię Pańskie. Pokój w niebie i chwała na wysokościach”³². Połączenie powitania z błogosławieństwem pełniło wiele funkcji: pozdrowienie, pochwałę, uznanie ze strony błogosławionego Boga³³.

²⁸ Por. Łk 1, 68

²⁹ J. Kudasiewicz, *Błogosławieństwo w Nowym Testamencie* dz. cyt., s. 149.

³⁰ Ef 1,3; 1 P 1,3; 2 Kor 1,3.

³¹ Por. J. Kudasiewicz, *Błogosławieństwo w Nowym Testamencie*, dz. cyt., s. 151.

³² Łk 19, 38.

³³ Por. J. Kudasiewicz, *Błogosławieństwo w Nowym Testamencie*, dz. cyt., s. 151.

Wspomniany tytuł *eulogemenos* nie był używany wyłącznie do postaci Jezusa, ale dotyczył także ludzi i rzeczy, o konotacji boskiej. Uwidocznić można w tym miejscu postać Maryi, która została pozdrowiona przez Elżbietę: „Wydała ona okrzyk i powiedziała: Błogosławiona (*eulogemene*) jesteś między niewiastami i błogosławiony (*eulogemenos*) jest owoc Twojego łona”³⁴. Dostrzec można, iż w tym miejscu użyty został ten sam tytuł do Syna Bożego i do Maryi. Taka formuła wyróżnia znacząco Maryję spośród innych kobiet, uwidacznia jej godność. Zwrot *błogosławiona między* oznacza stopień najwyższy, czyli najbardziej błogosławiona (*benedictissima*).

Inne miejsce błogosławienia Boga stanowi modlitwa przed i po spożytym posiłku. Czynił to sam Jezus, wierny tradycji judaistycznej. Jako przykład przytoczyć można tu pierwsze rozmnożenie chleba: „Kazał tłumom usiąść na trawie, następnie wzięwszy pięć chlebów i dwie ryby, spojrzął w niebo, odmówił błogosławieństwo (*eulogesas*) i połamawszy chleby dał je uczniom, uczniowie zaś tłumom”³⁵. To błogosławieństwo wymawiał zawsze gospodarz uroczystości, którym we wspomnianym przypadku był sam Jezus. Błogosławienie posiłku musiało posiadać istotną rolę w społeczności czasów Jezusa, gdyż wszyscy ewangelisci używają tego samego słowa na opisanie tej czynności–*eulogesen*³⁶.

Funkcja gospodarza pełniona przez Jezusa nie kończy się na rozmnożeniu chleba, wręcz przeciwnie, dopiero rozpoczyna proces ujawniania, kim On naprawdę jest. Najwyraźniej dostrzec możemy moc Bożego Syna podczas Ostatniej Wieczerzy. To On jest gospodarzem uczytu paschalnej w czasie Ostatniej Wieczerzy, ponieważ wypowiada błogosławieństwo nad chlebem i winem. Według relacji św. Mateusza Jezus odmówił błogosławieństwo: „A gdy oni jedli, Jezus wziął chleb i odmówiwszy błogosławieństwo, połamał i dał uczniom, mówiąc: «Bierzcie i jedzcie, to jest Ciało moje»”³⁷. Podobnie

³⁴ Łk 1, 42.

³⁵ Mt 14,19.

³⁶ Por. J. Kudasiewicz, *Błogosławieństwo w Nowym Testamencie*, dz. cyt., s. 153.

³⁷ Mt 16,16.

tę sytuację ujął św. Marek jako odmówienie błogosławieństwa nad chlebem (*eulogesas*). Łukasz ewangelista opisuje to jako dziękczynienie (*eucharistesas*). Wszyscy synoptycy są zgodni w kwestii modlitwy nad kielichem ujętej jako dziękczynienie³⁸. Przekaz św. Pawła odbiega nieco od Dobrej Nowiny: „Kielich błogosławieństwa, który błogosławimy“³⁹.

Uwidocznione wyżej pewne rozbieżności w perspektywie oglądu całości tekstów natchnionych przekazują nam wiele informacji. Jedna z hipotez mówi o tym, że nie była wówczas przyjęta jednolita terminologia związana z liturgią⁴⁰. W każdym opisie mamy do czynienia z tym samym błogosławieństwem, ale ukazywanym w różnych perspektywach. Wspomniany *eulogesas* koncentruje się w odniesieniu do Starego Prawa jako chwalenie, zaś *eucharistesas* jako złożenie dzięki. Charakter pochwalny jest przypisywany kulturze semickiej, zaś dziękczynny środowiskom chrześcijańskim⁴¹.

Na kartach Pisma świętego występują dwie sytuacje, podczas których sam Jezus błogosławi. Pierwszym momentem jest opis zawarty u wszystkich synoptyków–błogosławieństwo dzieci⁴². Wykonane jest ono zupełnie inaczej, niż wszystkie dotychczasowe błogosławieństwa: „I biorąc je w objęcia, kładł na nie ręce i błogosławił je“⁴³. Błogosławieństwo Mesjasza nabiera zupełnie innego znaczenia, gdyż Jego słowo jest *słowem łaski* (Łk 4, 22) i *słowem mocy* (Łk 4, 32), dlatego możemy mówić o zbawczym charakterze błogosławieństwa. Środowisko, w którym Jezus dokonał tego znaku wyjaśnia sens i dostępność do błogosławieństwa. Należy zauważyć, że dzieci żyjące w okresie Jezusa w opinii społeczeństwa nie miały zasług, ponieważ nie były zapoznane z Prawem Tory. Postawa uczniów najprawdopodobniej była identyczna. Mesjasz błogosławiący dzieci, dementuje te opinie.

³⁸ Por. Mk 14, 23; Mt 26,27; Łk 22, 17.

³⁹ 1 Kor 10,16.

⁴⁰ J Kudasiewicz, *Błogosławieństwo w Nowym Testamencie*, dz. cyt., s. 153.

⁴¹ Tamże, s. 154.

⁴² Por. Mk 10, 13-16; Mt 19, 13-15; Łk 18, 15-17.

⁴³ Mk 10, 16.

Ukazuje, że dziecko jest w możliwości przyjęcia przekazywanej mocy, ponieważ sam Pan mówi, że: „do takich bowiem należy królestwo Boże”⁴⁴. Dlatego można stwierdzić, że nowotestamentalne błogosławieństwo nie dotyczy ludzi dorosłych, ale także osób wzrastających, dojrzewających. Mesjańskie błogosławieństwo zatem przekracza dotychczasowe schematy, ponieważ sytuacja ta ukazuje, że wszyscy uczestniczą w błogosławieństwie⁴⁵.

Drugim momentem opisanym w Piśmie Świętym w którym błogosławi sam Jezus jest świadectwo św. Łukasza o błogosławieństwie uczniów: „A kiedy ich błogosławił, rozstał się z nimi i został uniesiony do nieba”⁴⁶. Interpretacja tego fragmentu jest trudna. Na podstawie błogosławieństwa Aarona można zauważyć aspekt błogosławieństwa kapłańskiego⁴⁷. Elementem wspólnym obu obrzędów jest wyciągnięcie rąk. Inną hipotezą jest odczytanie fragmentu św. Łukasza jako występującego w Piśmie Świętym i judaizmie błogosławieństwa późnego⁴⁸. Miało ono na celu między innymi przekazanie im mocy swojego błogosławieństwa⁴⁹.

Znaczenie omawianego wyrażenia znacząco poszerzył św. Paweł, który nie tylko zinterpretował czynność błogosławieństwa, ale nadał mu zupełnie nowy wymiar⁵⁰. Stało się to za sprawą przesunięcia przez wspomnianego autora ksiąg natchnionych z akcentu teocentrycznego na aspekt szczegółowy–chrystocentryczny. Jak wynika z dotychczasowych analiz Stare Przymierze skupiało uwagę błogosławieństw na „Błogosławiony Bóg”, natomiast Pawłowa nauka koncentruje uwagę na „Błogosławiony w Chrystusie”. Interpretacja zmiany podejścia autorów nowotestamentalnych sugeruje fakt, że błogosławieństwo, które zostało dane w poprzednich wiekach ma swoją kontynuację

⁴⁴ Mk 10, 14.

⁴⁵ J. Kudasiewicz, *Błogosławieństwo w Nowym Testamencie*, dz. cyt., s. 155.

⁴⁶ Łk 24, 50-51.

⁴⁷ Por. Kpł 9, 22-24; Syr 50, 20-21.

⁴⁸ Por. Rdz 26, 3.

⁴⁹ Por. J. Kudasiewicz, *Błogosławieństwo w Nowym Testamencie*, dz. cyt., s. 157.

⁵⁰ E. Softys, *Gęsty rąk w Biblii*, „Teologia i Człowiek” 53:2021, 1, s. 96–100.

w nowym Ludzie Bożym w Chrystusie i przez Chrystusa⁵¹. Jednak osoby podlegające uczynkom Prawa, nie mogą brać udziału w tym błogosławieństwie, ponieważ ciąży na nich przekleństwo⁵². Z wspomnianego Prawa wykupił nas przez śmierć Chrystus. Owocem tej ofiary Pana jest otrzymane przez człowieka błogosławieństwo, którego owocem jest zbawienie i dar Ducha. Autor Listu do Efezjan rozpoczyna hymn od słowa *eulogetos*, jako odnoszący się do osoby, nie tylko ludzi, ale nade wszystko Boga. Analiza i interpretacja tego przymiotnika została już dokonana w tym paragrafie. Nowotestamentalny nakaz o błogosławieniu tym, którzy nam przeklinają jest pewnym novum w tamtych czasach⁵³.

Ma on wymiar nie tylko moralnościowy, ale także błagalny do Boga, aby zesłał swoje błogosławieństwo na nieprzyjaciół. Skoro tylko Bóg może błogosławić, to my błogosławiąc wypraszamy dla kogoś to błogosławieństwo⁵⁴. Wspomniany motyw występuje nie tylko u św. Łukasza, ale też w innych miejscach Pisma Świętego⁵⁵.

3. Dzisiejsze błogosławieństwa zanurzone w historii

Należy zwrócić uwagę na inne rozumienie dzisiejszej teologii i ukazanie większej obecności działania Boga w błogosławieństwach, które nie są już tylko życzeniem dobra, ale pewną perspektywą zbawczą, która jest uwarunkowana nie tylko starotestamentalną postawą, ale także naszą wiarą w Boga i Jego moc⁵⁶.

Pomimo faktu, iż błogosławieństwa są obecne od czasów starotestamentalnych, to jednak w dziejach Kościoła, zwłaszcza u początków nie było zachowanej ciągłości⁵⁷. Przez wieki zmieniło się nie tylko

⁵¹ Ga 3, 6-14.

⁵² Por. Ga 3,10.

⁵³ Por. Łk 6, 28.

⁵⁴ Por. J. Kudasiewicz, *Błogosławieństwo w Nowym Testamencie*, dz. cyt., s. 162.

⁵⁵ Ps 109; Rz 12, 14; 1 Kor 4, 12-13.

⁵⁶ T. Sinka, *Z teologii błogosławieństw. Rozumienie błogosławieństw*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny”, 49.3:1996, s. 194–201.

⁵⁷ J. Miazek, *Błogosławieństwa*, w: W. Świerżawski (red.), *Mysterium Christi, Sakramenty i sakramentalia*, t. 4, Zawichost, Kraków, Sandomierz 2003, s. 301.

rozumienie błogosławieństw, ale także ich forma. Obecnie obowiązującą księgą są Obrzędy błogosławieństw dostosowane do zwyczajów diecezji polskich⁵⁸.

Dzisiaj błogosławieństwo jest sprawowane jako jedno z sakramentaliów. Należy go udzielać z dwóch powodów. Po pierwsze jako przygotowanie i wejście w głębsze przeżywanie sakramentów świętych. Po drugie ma na celu uświęcenie pobytu człowieka na ziemi, a także miejsc i przedmiotów, z którymi mamy styczność. Stanowi ono główną część sakramentaliów, a nawet utożsamia się z nimi.

Podstawową definicję sakramentaliów podaje Konstytucja o Liturgii II Soboru Watykańskiego. Ujmuje ona te święte znaki następująco: „Oprócz tego święta Matka Kościół ustanowił sakramentalia. Są to znaki święte, które z pewnym podobieństwem do sakramentów oznaczają skutki, przede wszystkim duchowe, a osiągają je przez modlitwę Kościoła. Przygotowują one ludzi do przyjęcia głównego skutku sakramentów i uświęcają różne okoliczności życia”⁵⁹.

We refleksji współczesnej teologii zaobserwować można jak ukazuje się sakramenty i sakramentalia mające wiele cech wspólnych, wśród których można ukazać przede wszystkim dużą ilość znaków ukazujących Boże działanie w życiu człowieka. Sakramenty są skierowane na codzienne sytuacje egzystencjalne, natomiast sakramentalia, zwłaszcza błogosławieństwa, dotyczą specyficznych okoliczności, które towarzyszą osobom w życiu codziennym.

* * *

Współczesne badania pokazują jak przez wieki zmieniło się podejście do błogosławieństw i ich rozumienia. W artykule dokonano analizy wyglądu błogosławieństw zarówno w początkach ludzkości, jak i ukazano transformację rozumienia tych znaków i ich nowe znaczenie w Nowym Testamencie oraz stosunek ludzi na przestrzeni wieków

⁵⁸ Dekret Kongregacji Kultu Bożego z dnia 31 maja 1984, w: *Obrzędy błogosławieństw dostosowane do zwyczajów polskich*, t. I, Katowice 2010, s. 7.

⁵⁹ II Sobór Watykański, Konstytucja o świętej liturgii *Sacraosantum Concilium*, Watykan 1963, 60.

do tych sakramentaliów. Wydaje się słusznym, aby badacze podjęli próbę wskazania miejsca w historii błogosławieństw w których wspomniane sakramentalia miały podobne znaczenie i rolę, jak w obecnej interpretacji tych świętych znaków.

Streszczenie

Błogosławieństwo na przestrzeni lat zmieniało się nie tylko w formie zewnętrznej, ale nade wszystko ludzie na przestrzeni wieków zupełnie inaczej rozumieli sens tych sakramentaliów. Stary Testament w którym znajdujemy źródło błogosławieństw pokazuje, że błogosławieństwo ma charakter pragmatyczny. Ludzie błagają o przychyłność Boga, aby uzyskać dla siebie konkretną korzyść materialną. Nowy Testament, interpretuje błogosławieństwo przede wszystkim jako dobro duchowe dla wierzących. Ten wielki przewrót w rozumieniu słowa „błogosławieństwo” dokonywał się przez wieki i trudno określić bezpośrednią granicę w pojmowaniu tego Bożego daru. Niezmiennym jednak pozostaje, że począwszy od pierwszych ludzi, aż do dzisiaj ludzie nieustannie proszą o przychyłność Boga i Jego łaskawość. Celem tego artykułu jest ukazanie pochodzenia tego znaku przez analizę tekstów biblijnych i sposobu działania Boga w tych obrzędach. Ukazane zostanie również podejście ludzi do błogosławieństw.

Summary

Over the years, blessing has changed not only in its external form but, above all, over the centuries people have understood the meaning of these sacramentals differently. The Old Testament, in which we find the source of the blessings (the Beatitudes), shows that blessing has a pragmatic nature. People beg for God's favor to get specific material benefits. The New Testament interprets blessing, first of all, as a spiritual good for believers. The understanding of the word 'blessing' has radically changed over the centuries and it is hard to determine the direct line in comprehending this gift of God. However, it remains unchanged that starting with the first men, until today people have constantly asked for God's favor and His grace. The aim of this article is to show the origin of this sign through the analysis of biblical texts and the way God works in these rituals. The attitude of people towards the blessings will also be shown.

Słowa kluczowe: błogosławieństwo, kapłan, lud, modlitwa, szczęście, opieka

Keywords: blessing, priest, people, prayer, happiness, care

Bibliografia

- II Sobór Watykański, Konstytucja o świętej liturgii *Sacrosanctum Concilium*, Watykan 1963.
- Bramorski J., *Błogosławieństwa jako program moralności chrześcijańskiej w ujęciu biblijnym*, „Studia Gdańskie” 21:2007, s. 20–50.
- Czerski J. *Błogosławienie w Starym Testamencie*, „Roczniki Teologiczne KUL”, 45:1998, zeszyt 8, s. 133-145.
- Kudasiewicz J., *Błogosławieństwo w Nowym Testamencie*, „Roczniki Teologiczne KUL”, 45:1998, zeszyt 8, s. 147-165.
- Łach S., *Księga Rodzaju. Wstęp, Komentarz*. Poznań 1962.
- Mazurek P., *Bóg błogosławi rodzinę. Analiza teologiczna Ps 128, 4-6*, „Teologiczne Studia Siedleckie” 2014/XI/11, s. 25-38.
- Miażek J., *Błogosławieństwa*, w: W. Świerzawski (red.), *Mysterium Christi, Sakramenty i sakramentalia*, t. 4, Zawichost, Kraków, Sandomierz 2013, s. 301-315.
- Sinka T., *Z teologii błogosławieństw. Rozumienie błogosławieństw*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny”, 49.3:1996, s. 194–201.
- Sołtys E., *Gęsty ręk w Biblii*, „Teologia i Człowiek” 53:2021, 1, s. 95–114.
- Dekret Kongregacji Kultu Bożego z dnia 31 maja 1984*, w: *Obrzędy błogosławieństw dostosowane do zwyczajów polskich*, t. I, Katowice 2010, s. 4-5.

Biogram

Ks. Piotr Domański – prezbiter diecezji warszawsko-praskiej; doktorant na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie: specjalność–teologia dogmatyczna. E-mail: piotrek.siennica@wp.pl.